

Stanisław Łach

Przemysł słuński w latach 1945-1949

Słuńskie Studia Historyczne 1, 143-176

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław Łach

PRZEMYSŁ SŁUPSKI W LATACH 1945-1949

Przemysł jako przedmiot badań naukowych ekonomistów, geografów i historyków nie stanowił w powojennej Polsce dziedziny cieszącej się większym zainteresowaniem. O wiele więcej uwagi poświęcano zagadnieniom politycznym czy stosunkom społecznym. Uwagę powyższą odnieść można do historii gospodarczej całego kraju i poszczególnych regionów. Brak syntetycznego opracowania historycznego przemysłu słupskiego w pierwszych latach powojennych stanowił istotną inspirację do napisania niniejszego artykułu.

Pragnąc przedstawić skalę zniszczeń wojennych w przemyśle słupskim, jego odbudowę i rozwój w pierwszych latach powojennych, nie sposób pominąć podania choćby najistotniejszych danych o uprzemysłowieniu miasta w okresie przedwojennym. Słupsk w latach 1918-1945 należał obok Szczecina do największych ośrodków przemysłowych Pomorza Zachodniego. Z liczbą 50 377 mieszkańców w 1939 r. zajmował drugie miejsce pod względem wielkości w regionie zachodniopomorskim. Na rozwój słupskiego przemysłu rzutowała przede wszystkim miejscowa baza surowcowa. Bliskie sąsiedztwo lasów i zasobów drewna stwarzało sprzyjające warunki dla rozwoju przemysłu drzewnego, istnienia tartaków i innych zakładów produkujących z drewna. W 1928 r. czynnych było w Słupsku 88 zakładów przemysłu drzewnego zatrudniających 1348 robotników. Większość zakładów stanowiły niewielkie warsztaty rzemieślnicze, w których pracowało od kilku do kilkunastu ludzi. Tylko trzy zakłady zatrudniały powyżej 100 robotników. Były nimi: specjalizująca się między innymi w produkcji sypialni fabryka Wilhelma Beckera -

700 pracowników, fabryka Franza Krügera - 310 i fabryka Kurta Krügera - 155¹.

Rolniczy charakter stwarzał dogodne warunki dla zbytu maszyn i narzędzi rolniczych. W 26 zakładach branży metalowej zatrudniano w 1926 r. 603 robotników. Produkowano w nich między innymi młockarnie, żniwiarki, pługi sprężynowe, śrutowniki, narzędzia do krochmalni i płatkarni. Do największych tego typu zakładów należały fabryka maszyn Ventzkiego (220 robotników w 1922 r.), odlewnia żeliwa Gustawa Denzera (150), fabryka F.W. Plunsha (82), zakłady Wita Svedsen (40 w 1939 r.), przedsiębiorstwo Louisa Hosenfeldsta (25)². Miejscowe rolnictwo z kolei dostarczało surowców dla fabryk proszku mlecznego, wyrobów czekoladowych, octu i musztardy, krochmalu i płatków ziemniaczanych oraz browaru. Poza wymienionymi istniało wiele innych zakładów, jak produkujące materiały budowlane, fabryka mydła, wag, papy, odlewnia żeliwa³. Łącznie przed 1939 r. znajdowało się 360 zakładów przemysłowych różnej wielkości; 74% stanowiły zakłady drobne zatrudniające do 20 osób, a w pozostałych liczba zatrudnionych w wielu przypadkach przekraczała nieznacznie podaną. Z przemysłu i rzemiosła utrzymywało się blisko 40% ludności miasta⁴.

Zasadniczej zmianie uległa sytuacja gospodarcza miasta w latach II wojny światowej. Wojna przyniosła zniszczenia we wszystkich działach gospodarki. Złożyło się na to wiele przyczyn. W miarę jak pogarszała się sytuacja Niemców na frontach drugiej wojny światowej, do życia gospodarczego wkradał się coraz większy chaos. Zapotrzebowanie armii na rekrutów spowodowało odpływ do wojska dużej liczby mężczyzn pracujących dotąd w przemyśle i innych gałęziach gospodarki. Przy dużym deficycie siły roboczej pracę zaczęły przerywać liczne zakłady produkcyjne, a w pozostałych notowano znaczny spadek produkcji. W dodatku nie remontowane i nie konserwowane urządzenia produkcyjne oraz zabudowania gospodarcze ulegały niszczeniu⁵.

Znaczny ubytek w potencjale przemysłowym miasta nastąpił na skutek zarządzonej przez władze niemieckie ewakuacji urządzeń fabryk i innych zakładów, a także zapasów w bezpieczne miejsca, za które uchodziły tereny za Odrą⁶. Pozostałe obiekty i urządzenia przemysłowe stały się w końcowym etapie wojny przedmiotem dewastacji i rabunków migrującej ludności. Bardzo groźna w skutkach okazała się zima 1945 r. W czasie jej trwania uszkodzeniu uległy pod wpływem mrozu urządzenia wodociągowe, kanalizacyjne i centralnego ogrzewania. Sporo zniszczeń powstało na skutek złego zabezpieczenia pozostawionego mienia poniemieckiego. Powstająca administracja polska nie była wówczas w stanie sprostać temu zadaniu. Wiele cennych urządzeń przemysłowych zostało wywiezionych przez tzw. szabrowników, którzy wykorzystywali nieustabilizowaną sytuację. Również organizujące się w różnych rejonach kraju zakłady pracy znajdowały tutaj potrzebne im urządzenia i narzędzia pracy, które stąd wywożono⁷. Nie można także zapomnieć o demontażach i wywozie urządzeń fabrycznych z miasta przez specjalnie wydzielone do tego celu jednostki Armii Czerwonej, traktujące wówczas mienie poniemieckie jako zdobycz wojenną⁸. Straty z tego tytułu dotychczas przemilczano i nie są one bliżej znane.

W następstwie działania wymienionych czynników miasto poniosło poważne straty we wszystkich działach gospodarki. Stopień zniszczenia został oszacowany na 30-50%, podobnie jak Koszalina, Białogardu, Bytowa, Miastka, Człuchowa, Drawska. W 100% zostało spalone stare miasto, uchodzące za najbogatszą dzielnicę i będące cennym zabytkiem starej pomorskiej architektury⁹. Nie odnotowano zniszczeń w zabudowie dzielnic położonych z dala od centrum. Dzięki temu ubytek izb mieszkalnych nie był zbyt duży. W spisie obiektów sporządzonym przez Ministerstwo Ziem Odzyskanych 30 III 1946 r. wykazano w Słupsku 22 016 obiektów nie zniszczonych o wartości 429 162 270 zł i 637 zniszczonych o wartości 34 762 510 zł według cen z 1939 r. Procentowo wskaźnik zniszczeń

wyniósł 7,8% ogółu obiektów¹⁰. Można więc stwierdzić, że miasto zachowało swoją zabudowę sprzed wojny, z wyjątkiem wspomnianego Śródmieścia.

O wiele mniej korzystnie po wyzwoleniu przedstawiał się stan ślupskiego przemysłu. Został on zniszczony w 58%, a procent ten kształtował się w zależności od wielkości zakładu i branży¹¹. Najbardziej ucierpiały zakłady duże. W chwili przejścia obecnej Fabryki Narzędzi Rolniczych przez władze polskie wszystkie budynki produkcyjne były kompletnie zdewastowane, jedynie budynek administracyjny nie poniósł poważniejszych strat. Całkowicie zniszczona została instalacja elektryczna i centralnego ogrzewania, w 40% wodociągowa i kanalizacyjna¹². Obiekty zakładów przemysłu meblowego położone w różnych częściach miasta zostały spalone lub w dużym stopniu zdewastowane. Wyjątek stanowił zakład przy ulicy Kaszubskiej, gdzie zastano w miarę kompletne wyposażenie w maszyny i urządzenia pozwalające na rozpoczęcie produkcji¹³. Nieznacznie zniszczone zostały obiekty przejęte przez Fabrykę Cukrów "Pomorzanka". Z zawieruchy wojennej fabryka wyszła bez większego uszczerbku i w takim stanie została przekazana władzom polskim¹⁴. Zakłady mniejsze w większości nadawały się do eksploatacji, brakowało jednak maszyn i narzędzi.

Zniszczenie ślupskiego przemysłu kształtowało się następująco: przemysł metalowy - 89%, drzewny - 75%, mineralny - 87%, papierniczy - 100%, włókienniczy - 100%, skórzany - 100%, chemiczny - 88%¹⁵. Były to wskaźniki przekraczające średni stopień zniszczenia przemysłu Pomorza Zachodniego, zbliżone odnotowano tylko w Szczecinie i jego okolicach. Z tego wynika, że najbardziej ucierpiały największe ośrodki przemysłowe w okręgu zachodniopomorskim.

Zniszczenia wojenne, jak i brak stabilizacji społeczno-politycznej po zakończonej wojnie utrudniały początkowo prowadzenie prac zmierzających do ponownego uruchomienia ślupskiego przemysłu. Za najważniejsze uznano zabezpieczenie pozostawionego

mienia poniemieckiego, a tam gdzie było to możliwe przystąpiono do uruchomienia produkcji. Prace zabezpieczające podjęły różne władze w czasie, kiedy brakowało prawnego uregulowania własności majątku opuszczonego przez Niemców. Brak definitywnego rozstrzygnięcia własności pozostawionego mienia stanowił przyczynę nieporozumień między komendanturami radzieckimi a polską administracją, uważającą się za gospodarza terenu. Musiało minąć trochę czasu zanim kwestie te zostały uregulowane zgodnie z potrzebami organizującego się życia gospodarczego.

Zanim to nastąpiło wszystkie większe zakłady przemysłowe i obiekty użyteczności publicznej zostały obsadzone przez jednostki Armii Czerwonej. Część produkcji tych zakładów wykorzystywano na potrzeby wojenne, inne zabezpieczono przed zniszczeniami, a jeszcze z innych demontowano urządzenia i wywożono jako zdobycz wojenną¹⁶. Ten proceder został przerwany dopiero w lecie 1945 r.

Przejmowanie przez władze polskie w Słupsku obiektów poniemieckich od wojskowych władz radzieckich rozpoczęło się na większą skalę latem 1945 r. Miało ono ścisły związek z likwidacją komendantury radzieckiej. W dniu 12 lipca 1945 r. Zarząd Miejski przejął od władz radzieckich elektrownie wodne, wszystkie stacje rozdzielcze oraz całą sieć elektryczną w mieście i gminie, a Zjednoczenie Energetyczne podjęło działania zmierzające do przejęcia elektrowni. Zarząd Miejski w Słupsku przez dłuższy czas przeciwstawiał się temu, angażując w rozstrzygnięcie konfliktu władze centralne w Warszawie¹⁷. Sukcesywnie przekazywano kolejne obiekty o różnym przeznaczeniu. W końcu 1945 r. prawie wszystkie zakłady w mieście o charakterze gospodarczym, z wyjątkiem położonych w dzielnicy zajętej nadal przez władze radzieckie, znajdowały się w rękach polskich¹⁸.

Niektóre obiekty przemysłowe, mimo ich formalnego przejęcia przez władze polskie, nadal były użytkowane przez Armię Czerwoną. Młyn w Słupsku został wdzierżawiony wojskom radzieckim na

podstawie umowy najmu zawartej 13 grudnia 1945 r. pomiędzy burmistrzem miasta Teofilem Kuną a Intendenturą radzieckiej armii reprezentowaną przez specjalnego pełnomocnika, starszego lejtnanta Makarenko. Podstawę formalnoprawną zawarcia tej umowy stanowiło zalecenie z 20 września 1945 r. władz centralnych podpisane przez gen. lejtnanta Lagunowa i polskiego wiceministra przemysłu Różańskiego. Zgodnie z umową młyn wraz z budynkami miał być użytkowany przez wojskowe władze radzieckie do 31 maja 1946 r. Radziecka administracja młyna zobowiązywała się do utrzymania obiektów i urządzeń w należytym stanie technicznym, a także pokrywania bieżących wydatków związanych z jego eksploatacją i opłacaniem zatrudnionych robotników. Zobowiązywano się również do bezpłatnego przemiatu zboża na zlecenie władz miasta. Po upływie ustalonego terminu młyn z urządzeniami i budynkami miał zostać przekazany miastu¹⁹.

Negatywne stanowisko wobec umowy zajął Referat Apropozycji i Handlu Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk, zarzucając burmistrzowi wchodzenie w jego kompetencje i narażenie skarbu państwa na straty z powodu zawarcia niekorzystnej umowy dzierżawnej²⁰. Podjęta przez Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk interwencja w sprawie przekazania młyna władzom polskim spotkała się z odmową ze strony radzieckiej²¹. Występujące niedociągnięcia formalnoprawne w użytkowaniu obiektów gospodarczych stanowiły przyczynę licznych konfliktów pomiędzy ich użytkownikami a władzami polskimi.

Ważną rolę w zabezpieczeniu mienia poniemieckiego, zwłaszcza zakładów przemysłowych, spełniały przemysłowe grupy operacyjne Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Zgodnie z instrukcją z 27 marca 1945 r. do zadań tych grup należało jak najszybsze przystąpienie do organizacji i uruchamiania zakładów przemysłowych²². W połowie kwietnia 1945 r. na Pomorze Zachodnie przybywały kilkusobowe grupy, które kierowano do poszczególnych obwodów²³. Do Słupska przemysłowa grupa operacyjna dotarła w

ostatnich dniach kwietnia 1945 r. Pracę rozpoczęto od lustracji i ewidencji zakładów przemysłowych znajdujących się w mieście. W maju dokonano przeglądu 40 przedsiębiorstw i zdołano uruchomić zakład ślusarski i drukarnię. Równocześnie zainteresowano się stanem zakładów przemysłowych w Ustce, a następnie grupa operacyjna zajęła się przejmowaniem zakładów przemysłowych od wojsk radzieckich oraz ich uruchamianiem²⁴. Słupska grupa przemysłowa działała podobnie jak inne grupy na ziemiach odzyskanych do sierpnia 1945 r. Część zadań wykonywanych przez tę grupę przejął Wydział Przemysłowy w Urzędzie Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk. Tutaj znaleźli pracę byli członkowie grupy operacyjnej. Zakłady przemysłowe przekazywano poszczególnym zjednoczeniom, dyrekcjom przemysłu miejscowego (terenowego - S.L.) oraz osobom prywatnym²⁵.

Sprawy zabezpieczenia obiektów przemysłowych przed grabieżą, demontażem i niszczeniem znajdowały się od samego początku w centrum zainteresowania Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk. Nie przypadkowo Jan Kraciuk po otrzymaniu nominacji na Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk, wydał odezwę do mieszkańców miasta wzywającą do zabezpieczania majątku pozostawionego przez Niemców i zabraniającą rabunku, gwałtu i bezprawia²⁶. Organizacyjnie i technicznie zabezpieczaniem poniemieckiego mienia przemysłowego zajmował się Referat Przemysłu i Handlu przy Pełnomocniku Rządu RP na Obwód Słupsk. W sierpniu 1945 r. Pełnomocnik Rządu RP działający w obwodzie słupskim wydał zakaz wywozu mebli poza teren miasta. Szkodliwość wywożenia mienia poniemieckiego z terenu ziem odzyskanych uznało również powstałe w listopadzie 1945 r. Ministerstwo Ziem Odzyskanych. Wydało ono w tej sprawie zarządzenie zabraniające wywozu jakiegokolwiek mienia z terenu ziem zachodnich i północnych²⁷.

W praktyce respektowanie wydanych zakazów wywozu mienia poniemieckiego z ziem odzyskanych natrafiało na przeszkody. Przybywający z tzw. Polskiej Centralnej, wykorzystując trudności w za-

bezpieczeniu go wywozili drogocenne urządzenia, materiały i sprzęt fabryczny. Bywało i tak, że organizujące się zakłady i różne przedsiębiorstwa wysyłały na ziemie zachodnie specjalne delegacje z zadaniem przywiezienia potrzebnych im urządzeń fabrycznych. Na przykład Zjednoczenie Przemysłu Wełnianego wywoziło ze Słupska 104 maszyny do szycia, uniemożliwiając uruchomienie w mieście szwalni. Wywieziono także urządzenia z zakładów wulkanizacyjnych²⁸. Przypadków takich było o wiele więcej.

Skutecznym sposobem zabezpieczenia obiektów przemysłowych było ich przekazywanie osadnikom polskim. W tym celu Pełnomocnik Rządu RP na Obwód Słupsk powołał w czerwcu 1945 r. komisję kwalifikacyjną, w skład której weszło po trzech przedstawicieli grupy operacyjnej Ministerstwa Przemysłu i Wydziału Przemysłu Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk. Zadaniem komisji było rozpatrywanie wniosków osadników o nabycie określonych zakładów przemysłowych, warsztatów rzemieślniczych, sklepów. Komisja kwalifikacyjna już na swym pierwszym posiedzeniu 19 czerwca 1945 r. przydzieliła 18 przedsiębiorstw osadnikom, odrzucając tylko jeden wniosek z powodu braku dostatecznych kwalifikacji ubiegającego się o przydział obiektu. Na drugim posiedzeniu rozpatrzono pozytywnie 15 wniosków, a odrzucono 5. Dnia 11 lipca komisja kwalifikacyjna przydzieliła osadnikom 28 zakładów stolarskich (w tym 2 mechaniczne), 26 warsztatów mechanicznych (w tym 4 uruchomione), 10 zakładów elektrycznych (w tym 4 uruchomione, 6 w remoncie)²⁹.

Przekazywanie obiektów poniemieckich osadnikom polskim kontynuowano w następnych miesiącach. Od początku działalności Referatu Przemysłowego Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk do końca grudnia 1946 r. wydano 288 kart rzemieślniczych, 26 koncesji i 1 licencję³⁰. W sprawozdaniu wspomnianego referatu za grudzień 1947 r. podano, że od początku działalności władz przemysłowych do grudnia 1947 r. wydano taką samą liczbę kart rzemieślniczych, koncesji i licencji co do grudnia poprzedniego

roku³¹. Ogółem w latach 1945-1949 przekazano osadnikom w Słupsku 232 obiekty, w tym 8 zakładów budowlano-remontowych, 7 cukierniczych, 2 chemiczne, 23 drzewno-zapalczane, 6 dziewiarsko-włókienniczych, 28 metalowych, 18 rzeźniczo-wędliniarskich, 27 skórzanych, 1 spożywczy, 24 zbożowe, 1 warzywno-owocowy, 1 optyczny, 4 farmaceutyczne i 79 określonych jako różne³².

Mienie pozostawione na ziemiach odzyskanych przez Niemców stało się własnością państwa. Wszyscy dysponenti mienia poniemieckiego byli jedynie jego użytkownikami. Na mocy ustawy z 6 maja 1945 r. o obiektach opuszczonych i porzuconych nieruchomości miejskie zostały przejęte przez skarb państwa. Mienie to podlegało Tymczasowemu Zarządowi Państwowemu (TZP). Ciężył na nim obowiązek pobierania czynszów od użytkowników lokali handlowych, obiektów przemysłowych i rzemieślniczych³³. Również porzucone mienie ruchome stanowiło własność skarbu państwa, z tym że jego obrotem (sprzedażą) zajmowały się Urzędy Likwidacyjne. Do czasu zorganizowania Tymczasowego Zarządu Państwowego, w myśl pisma kierownika Grupy Operacyjnej KERM i MP z 27 marca 1945 r. jedynym gospodarzem obiektów przemysłowych miały zostać przemysłowe grupy operacyjne³⁴. W Słupsku Tymczasowy Zarząd Państwowy został zorganizowany w połowie maja 1945 r.³⁵

Obiekty poniemieckie otrzymały zgodnie z ustawą z 5 maja 1945 r. władze, instytucje, zrzeszenia, związki zawodowe i osoby prywatne, które uzyskały prawo występowania do Głównego Urzędu Tymczasowego Zarządu Państwowego z wnioskami o przekazanie im w zarząd i użytkowanie niektórych obiektów opuszczonych i porzuconych. W ten sposób prawnie sankcjonowano sytuację, w której mieniem poniemieckim dysponowało wielu użytkowników. Do ważniejszych dysponentów tego mienia należały Tymczasowy Zarząd Państwowy, Okręgowe i Obwodowe Urzędy Likwidacyjne, wydziały i referaty osiedleńcze Pełnomocników Rządu RP, Państwowy Urząd Repatriacyjny, zarządy miejskie, wydziały aprowizacji i handlu (przydział obiektów handlowych), wydziały przemysłowe (przydział

małych obiektów przemysłowych i warsztatów rzemieślniczych), cechy rzemieślnicze (przydział warsztatów rzemieślniczych), związki ogrodników, komisje mieszkaniowe, wydziały zatrudnienia, wydziały kultury oraz opieki społecznej przy władzach administracji państwowej³⁶. Przy wielu użytkownikach mienia poniemieckiego istniała pilna konieczność prowadzenia jednolitej polityki w przydzielaniu go. Z inicjatywą wyeliminowania wielotorowości poczynić w tej dziedzinie występowały różne władze, nie zawsze przynosiło to jednak pożądaný efekt. Oddział Tymczasowego Zarządu Państwowego w Słupsku, któremu z mocy prawa przysługiwało dysponowanie mieniem poniemieckim, nie zdołał skupić w swym ręku całości spraw związanych z zarządaniem nieruchomościami. Stąd obrót nimi odbywał się bez jego zgody, co stwarzało dużą dowolność w przekazywaniu obiektów poniemieckich różnym użytkownikom oraz sprzyjało licznym nadużyciom³⁷. W stosunku do przejmujących obiekt nie precyzowano szczegółowych zobowiązań z tytułu ich użytkowania ani nie wymagano wykazania się stosownymi kwalifikacjami, w wyniku czego zaszła później konieczność przeprowadzenia weryfikacji wydanych decyzji³⁸.

Dla stabilizacji gospodarki konieczne stało się uregulowanie stosunków własnościowych. Problem własności mienia poniemieckiego został uregulowany dopiero na początku 1946 r. Na podstawie ustawy z 3 stycznia 1946 r. Ministerstwo Ziem Odzyskanych wydało 25 lutego zarządzenie oddające w zarząd gminom wszystkie nieruchomości miejskie. Dnia 8 marca 1946 r. wydany został dekret o majątkach opuszczonych i porzuconych. Dekret ten uznał cały majątek państwa niemieckiego oraz jego obywateli za własność państwa polskiego. Spod wpływu dekretu wyłączono ludność autochtoniczną, która zatrzymywała ziemię oraz budynki mieszkalne i gospodarcze. Dnia 24 marca 1946 r. Ministerstwo Ziem Odzyskanych wydało zarządzenie o spisie i zabezpieczeniu mienia poniemieckiego. Po sporządzeniu wykazu obiektów przemysłowych przystąpiono do ich przekazywania przedsiębiorstwom państwowym i

spółdzielniom. Mniejsze zakłady i warsztaty rzemieślnicze wraz z urządzeniami oraz narzędziami sprzedawano osobom prywatnym za stosunkowo niską opłatę³⁹.

Wydane akty prawne ułatwiały dokonywanie przydziału i obrotu mieniem ponemieckim. Nie zdołały jednak zapobiec licznym sporom na tle dotychczasowego ich użytkowania. Zarząd Miejski w Słupsku już po wydaniu dekretu z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych zakwestionował prawo Państwowego Urzędu Repatriacyjnego do władania mieniem ponemieckim. Należy tutaj dodać, iż zanim wydano przytoczony wyżej dekret, PUR przydzielił znaczną liczbę obiektów mieszkalnych i gospodarczych repatriantom w zamian za mienie pozostawione na wschodzie. W piśmie skierowanym 2 listopada 1946 r. do Zarządu Miejskiego Powiatowy Oddział PUR w Słupsku stwierdzał, iż jego uprawnienia w zakresie osadnictwa miejskiego (w tym nadawania obiektów - S.Ł.) w niczym nie zostały zmienione po wydaniu dekretu z 8 marca 1946 r. Zmienił się tylko - zdaniem PUR - zarząd tym majątkiem. Miejsce Tymczasowego Zarządu Państwowego, dotychczasowego dysponenta mienia ponemieckiego z ramienia państwa, zajęły Urzędy Likwidacyjne powołane do zarządzania tym majątkiem, który miał być przekazany zakładom i przedsiębiorstwom państwowym, samorządowym i osobom prywatnym⁴⁰.

Stanowisko Oddziału Powiatowego PUR w Słupsku w sprawie dysponowania nieruchomościami miejskimi nie znalazło akceptacji władz miasta. Zarząd Miejski jako gospodarz terenu dążył do ujednoczenia polityki gospodarczej i mieszkaniowej w mieście. W sposób zdecydowany występował przeciw poczynaniom PUR, tym bardziej że władze miasta napotykały na trudności w egzekwowaniu opłat czynszowych i dzierżawnych od osób, które weszły w posiadanie nieruchomości za pośrednictwem PUR. Osadnicy, a zwłaszcza repatrianci traktowali przydzielone im przez PUR mienie jako swoją własność i uważali, że mogą nią dysponować według własnego uznania. Zarząd Miejski w Słupsku w piśmie z 6 grudnia 1946 r.

zażądał od PUR zaprzestania przydzielania nieruchomości repatriantom. Wszelkie kwestie w tej sprawie wymagały - zdaniem władz miasta - uzgadniania z Wydziałem Administracji Nieruchomościami Miejskimi Zarządu Miejskiego⁴¹. Częste zmiany przepisów i brak jednoznacznej ich interpretacji przez władze poszczególnych szczebli nie sprzyjały usuwaniu nieporozumień na tle użytkowania mienia poniemieckiego. Do niezwykle trudnych spraw należało regulowanie tytułów własności mienia użytkowanego przez różne zakłady i osoby prywatne.

Zniszczenia wojenne oraz niedoskonałość przepisów prawnych nie sprzyjały odbudowie śląskiego przemysłu. Mimo rozlicznych trudności władze miejskie włączyły się aktywnie razem z przemysłowymi grupami operacyjnymi do zabezpieczenia i uruchomienia ocalałych zakładów przemysłowych. Jednocześnie zdawano sobie sprawę, że bez pomocy trudno będzie liczyć na szybkie postępy w odbudowie miejscowego przemysłu. W tym celu starano się zainteresować władze centralne i niektóre zjednoczenia przemysłowe znajdującymi się w mieście obiektami przemysłowymi. Nie zawsze przynosiło to pożądaną efekt. Niepowodzeniem zakończyły się starania władz śląskich w sprawie przekazania fabryki cukrów i czekolady zjednoczeniu branżowemu. W tej sytuacji zdecydowano się na przekazanie fabryki osobom prywatnym - Stanisławowi Jastrzębskiemu i Karolowi Wójtowiczowi⁴².

Niekiedy dla otrzymania tzw. pomocy z zewnątrz zawierano swoistą transakcję opartą na zasadzie "coś za coś". Takim sposobem za cenę zezwolenia na wywóz 11 wagonów fornirowo zdołano uzyskać pomoc zjednoczenia w uruchomieniu jednego z pięciu zakładów meblarskich⁴³. Zakład ten, określany jako Fabryka Mebli nr 1 przy ul. Kaszubskiej, pierwszy uruchomił produkcję w 1945 r.⁴⁴ Nie zawsze partnerzy zawierający takie umowy wywiązywali się z przyjętych zobowiązań. Na przykład władze śląskie zawarły ze wspomnianą wcześniej Centralą Przemysłu Wełnianego umowę, na mocy której wyrażono zgodę na wywiezienie ze Śląska

sporej liczby maszyn do szycia przeznaczonych dla Zakładów Konfekcyjnych w Szczecinie w zamian za obietnicę uruchomienia w miejscowych szwalniach szycia odzieży z drelichu na maszynach cięższego typu. Nie dość, że nie dostarczono przyrzeczonych maszyn, to w maju 1946 r. wywieziono kolejną partię maszyn z trudem przejętych od ludności niemieckiej⁴⁵. Jeszcze bardziej bezwzględnie postąpiło Zjednoczenie Przemysłu Metalowego w Gliwicach, które na podstawie wydanego przez siebie zezwolenia wywiozło z ponemieckich zakładów wulkanizacyjnych w Słupsku znajdujące się tam maszyny i urządzenia⁴⁶.

Przytoczone przykłady dowodzą, że nie zawsze można było liczyć na pomoc zjednoczeń branżowych. Należy również dodać, że zjednoczenia nie dysponujące niezbędnymi środkami finansowymi i kadrami nie były w stanie przyjść z efektywniejszą pomocą. Nie pozostawało więc nic innego jak zabezpieczać budynki fabryczne we własnym zakresie, kompletować potrzebne urządzenia i maszyny oraz ludzi i przystępować do uruchamiania produkcji⁴⁷. Przybywającym do miasta osadnikom należało zorganizować pracę. Pierwszą pracą jaką wykonali pierwsi osadnicy było zbudowanie drewnianego mostu koło Centrum Wyszkozenia MO na Słupi⁴⁸.

W 1945 r. uruchomiono w mieście kilka zakładów przemysłowych. Oprócz fabryki mebli i fabryki cukrów i czekolady podjęty pracę inne zakłady. Do jednego z pierwszych należała Słupska Fabryka Narzędzi Rolniczych, która powstała z połączenia dwu ponemieckich zakładów fabryki kotłów i fabryki maszyn rolniczych Ventzkiego przy ulicy Poznańskiej. Przejęło ją pod swój zarząd Bydgoskie Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Rolniczych. Dyrektorem został Jerzy Sztengert⁴⁹. Pracę rozpoczynano, podobnie jak w wielu innych zakładach od zabezpieczania i kompletowania potrzebnych maszyn i urządzeń, odgruzowywania i remontowania hal produkcyjnych, szklenia okien i werbowania odpowiedniej liczby pracowników. W aktach słupskiego archiwum znajduje się pismo z fabryki skierowane 29 stycznia 1946 r. do burmistrza miasta z

prośbą o przydział dla celów produkcyjnych zakładu co najmniej trzech ton koksu tygodniowo oraz zapewnienie dostaw ziemniaków i mięsa dla pracowników niemieckich zatrudnionych w zakładzie⁵⁰. Tego rodzaju dokumenty świetnie ilustrują warunki w jakich rozpoczynano pracę w nowo uruchamianych zakładach.

Niektóre z nich mogły wykazać się pod koniec 1945 r. produkcją własnych wyrobów. Fabryka mebli wyprodukowała do końca roku 74 łóżka sosnowe, 164 szafki nocne, 3 komplety segmentów i 50 stołów rozsuwanych⁵¹. Fabryka cukrów i czekolady dostarczyła do sklepów swoje pierwsze cukierki "krówki" i "raczki"⁵². W drugiej połowie 1945 r. rozpoczęła pracę Fabryka Papy Dachowej i Wyrobów Betonowych, a 1 września został uruchomiony dział wyrobów betonowych i produkcji cementowej. W okresie od 10 do 29 września fabryka wyprodukowała 12 600 sztuk dachówek cementowych oraz przystąpiła do wytwarzania gąsiorów. Ponadto pracę podjęto kilkanaście stolarni, kilka zakładów elektrotechnicznych i kilka zakładów zajmujących się przetwórstwem płodów rolnych⁵³.

W następnych latach uruchamiano dalsze fabryki i zakłady przemysłowe. W 1946 r. rozpoczęła pracę mleczarnia, browar i gazownia. Najwięcej zakładów uruchomiono w 1947 r., kiedy to rozpoczęły pracę między innymi: Państwowe Fabryki Mebli zakład nr 3 przy ulicy Grottgera, Tartak Lasów Państwowych, Państwowe Zakłady Graficzne, Techniczna Obsługa Rolnictwa, Państwowa Fabryka Krochmalu i Płatków Ziemniaczanych, Rzeźnia Miejska, a także wiele mniejszych zakładów spółdzielczych i prywatnych⁵⁴.

Brak fachowców sprawiał, że przemysłowi nie można było odbudować szybko. W licznych sprawozdaniach sygnowanych przez Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk, burmistrza (później prezydenta) oraz kierowników zakładów pracy wysyłanych do władz zwierzchnich pisano o braku stolarzy, elektryków, elektromechaników, ślusarzy, monterów⁵⁵. Jednocześnie do miasta przybyło sporo ludzi bez zawodu⁵⁶. Doprowadziło to do paradoksalnej sytuacji. Przy ogromnym zapotrzebowaniu na kwalifikowaną siłę roboczą wy-

stępowała grupa ludności bezrobotnej, dla której trudno było znaleźć pracę. Brak kadr wykwalifikowanych odczuwano zresztą na całych ziemiach odzyskanych. Omawiano ten problem na kolejnych sesjach Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych⁵⁷.

Trudności kadrowe łagodzone częściowo poprzez zatrudnianie fachowców niemieckich. W grupie pracowników fizycznych według danych z 14 maja 1946 r. było 755 Polaków i 176 Niemców⁵⁸. W końcu sierpnia zatrudnienie w przemyśle Słupska w grupie pracowników fizycznych wzrosło do 1511 osób, w tym 1397 Polaków i 114 Niemców⁵⁹. Liczba Niemców pracujących w słupskim przemyśle wykazywała stałą tendencję spadkową. Było to zgodne z polityką państwa, zmierzającą do jak najszybszego usunięcia ich z Polski. Taką politykę starał się realizować Pełnomocnik Rządu RP na Obwód Słupsk. W piśmie skierowanym 7 czerwca 1946 r. do zakładów pracy, przedsiębiorstw i władz miejskich krytycznie odniósł się do zakładów przekraczających obowiązujący od 1 kwietnia limit zatrudnienia Niemców, a wynoszący poniżej 50% załogi. Tego rodzaju praktyki zostały określone przez niego "reakcyjnym sabotażem" podlegającym karze. W sposób bezwzględny nakazywano przestrzegać zatrudnienia Niemców do granicy 50% pracowników, a w przypadku Niemców bez kwalifikacji do 10%. Wydano ponadto zakaz zatrudniania Niemców w bursach, stołówkach, krochmalni i magazynach. Poza tym wszelkie polecenia robotnikom niemieckim należało wydawać w języku polskim⁶⁰.

Tak rygorystyczne zaostżenia w zatrudnianiu Niemców miały między innymi przeciwdziałać występującej u części kierowników zakładów tendencji do zatrudniania "półdarmowej" siły roboczej, co miało duży wpływ na wyniki ekonomiczne zakładów pracy. Z drugiej jednak strony nie można było tolerować takiej praktyki w sytuacji występowania bezrobocia wśród ludności polskiej⁶¹. W lutym 1946 r. przy zatrudnieniu 119 osób w przemyśle i 297 w rzemiośle, pracy poszukiwało 673 osoby⁶². W końcu roku liczba poszukujących pracy wzrosła do 835 osób⁶³. Dopiero w 1947 r. od-

notowano spadek bezrobotnych w mieście. W dniu 30 czerwca było ich 430⁶⁴, a w końcu października już tylko 218⁶⁵.

Tabela 1

Zatrudnienie w przemyśle i rzemiośle śluskim w grudniu 1946 r.

Podległość	Liczba pracowników			% pracowników umysłowych
	ogółem*	fizycznych	umysłowych	
Przedsiębiorstwa państwowe	982	880	102	10,38
Dyrekcja Przemysłu Miejsowego	77	72	5	6,49
Przedsiębiorstwa spółdzielcze	658	533	125	18,99
Przedsiębiorstwa samorządowe	306	306	••	-
Zakłady prywatne	759	732	27	3,55
Razem	2782	2523	259	9,30

- w tabeli nie uwzględniono 121 uczniów pobierających naukę za wodu.
- nie podano liczby pracowników umysłowych

Zródło: AP Ślusk, Starostwo Powiatowe Ślusk 1945-1950, sygn. 215. Sprawozdanie z działalności referatu przemysłowego Starostwa za grudzień 1946 r.; obliczenia procentowe autora.

Efektywność pracy i wykorzystanie mocy produkcyjnych nie było początkowo wysokie. Zdolność produkcyjną zakładów w 1946 r. oceniano na około 10-20% przedwojennej. Występowały trudności z zaopatrzeniem w surowce, półfabrykaty, węgiel i koks. Bardzo krytycznie oceniano pracę Centrali Zaopatrzenia i Zbytu, która zdaniem Referatu Przemysłowego Starostwa nie wywiązywała się należycie ze swoich zadań. Ogromne trudności były ze zbytem wyprodukowanego towaru ze względu na obowiązujący nadal zakaz wywozu czegokolwiek z ziem odzyskanych⁶⁶. Zakaz ten wydano z myślą o przeciwdziałaniu wywozowi mienia poniemieckiego i zapobieżenia w ten sposób dewastacji obiektów gospodarczych, w tym przemysłowych. W praktyce z powodu rygorystycznego obowiązywania zakazu zakłady produkcyjne napotykały na liczne utrudnienia związane z

wywozem swojej produkcji. Niedogodność tę częściowo łagodziło uzyskiwanie indywidualnych zezwoleń. Kierownicy zakładów mając trudności ze zbytem nie byli zainteresowani zwiększaniem produkcji. Straty z tego tytułu w sposób skuteczny rekompensowano podwyżkami cen. Do końca 1946 r. nikt zdaniem Referatu Przemysłowego Starostwa nie zbadał kalkulacji cen na towar składowany w magazynach⁶⁷.

Nie najlepiej przedstawiały się warunki pracy. Początkowo pracownicy nie otrzymywali w ogóle wynagrodzenia. Nieco później starano się je wypłacać, ale odbywało się to bardzo nieregularnie, ponieważ zakłady stać było często tylko na zaliczki. Uzupełnienie wynagrodzenia stanowił prowiant i talony na wyżywienie w stołówkach zakładowych⁶⁸. Wynagrodzenie było na ogół niskie, a w wielu przypadkach wręcz symboliczne. Stan ten traktowano jako przejściowy. Brak jednak wyraźniejszej poprawy warunków bytowych doprowadzał do niezadowolenia wśród załóg. Niektóre z nich decydowały się na strajki. Na początku 1947 r. strajk odbył się w zakładach fabryki mebli. Powodem był dostrzegany niedowład w zarządzaniu, brak należytej troski o fabrykę ze strony Zjednoczenia Przemysłu Drzewnego w Gdańsku i opóźnienia wypłat wynagrodzeń⁶⁹.

Mimo występowania rozlicznych trudności nie ustawano w wysiłkach zmierzających do przyspieszenia odbudowy przemysłu i jego rozwoju. W tym celu spowodowano przyjazd 21 sierpnia 1946 r. do Słupska komisji międzyministerialnej do spraw rozwoju przemysłu. W trakcie spotkania władze słupskie przedstawiły dezyderaty i potrzeby przemysłu. W planach przewidywano uruchomienie fabryki obuwia o wydajności 100-500 par dziennie, garbarni o dużej wydajności, fabryki mydła, odbudowę i uruchomienie trzech cegielni, otwarcie rektyfikacji i wytwórni wódek, uruchomienie 4 szwalni zatrudniających około 600 osób⁷⁰. Mając na uwadze zwiększenie produkcji i możliwości zbytu wyprodukowanego towaru, postulowano obniżenie cen na surowce i energię, udzielenia przejś-

ciowych zezwoleń na wywóz towarów produkowanych przez miejscowy przemysł i rzemiosło, usprawnienie pracy Centrali Zaopatrzenia i Zbytu, udzielenie długoterminowych kredytów o niskim oprocentowaniu, zaopatrzenie większych zakładów w potrzebne maszyny i urządzenia, przeprowadzenie wyceny i sprzedaży pozostawionych przez Niemców surowców, półfabrykatów dla drobnego przemysłu i rzemiosła, i gotowych wyrobów⁷¹. To zestawienie potrzeb i możliwości ślupskiego przemysłu oparte zostało na analizie pracy zakładów przemysłowych oraz istniejących możliwości w dalszym uprzemysławianiu miasta.

W połowie 1946 r. w przemyśle ślupskim pracowały 153 zakłady różnej wielkości, w tym 11 w sektorze państwowym, 4 samorządowym, 51 prywatnym (drobny przemysł i rzemiosło drzewne) i 87 rzemieślniczych⁷². Wzrosła w porównaniu z 1945 r. liczba osób zatrudnionych w przemyśle i rzemiosle, i na koniec 1946 r. wyniosła 2782 osoby, w tym 2523 pracowników fizycznych i 259 umysłowych⁷³, którzy stanowili 9,3% ogółu zatrudnionych⁷⁴. Administracja w przemyśle nie była wówczas tak rozbudowana jak później (tab. 1).

W latach planu trzyletniego (1946-1949) kontynuowano rozwijanie przemysłu ślupskiego. Oddawano do użytku obiekty przemysłowe, które zostały odbudowane i uruchomione. Ponadto prowadzono prace zabezpieczające, dokonywano niezbędnych remontów, kompletowano park maszynowy, przystosowywano profil produkcji do miejscowych możliwości i potrzeb rynku. Odpowiednio do tego rozszerzano asortyment produkowanych towarów. Nadawano koncesje na prowadzenie określonej działalności przemysłowej i rzemieślniczej. Równocześnie dokonywały się zasadnicze przekształcenia w strukturze własnościowej przemysłu. Od 1948 r. następowała likwidacja sektora prywatnego w przemyśle, przy równoczesnym popieraniu rozwoju przemysłu kluczowego oraz zachowaniu dotychczasowej pozycji przemysłu podległego samorządowi i spółdzielczości. Za ilustrację zachodzących zmian w sferze własnościowej może

posłużyć przykład fabryki cukrów, która w ciągu trzech lat od własności prywatnej poprzez spółdzielczą stała się przedsiębiorstwem państwowym.

Z dużym rozmachem nakreślono plan uprzemysłowienia miasta w przyszłości. W wysłanych 6 sierpnia 1948 r. propozycjach do Biura Regionalnego Centralnego Urzędu Planowania w Szczecinie przewidywano uruchomienie nowych zakładów i rozwinięcie produkcji w 27 zakładach przemysłu drzewnego, rolno-spożywczego i budowlanego. W przemyśle drzewnym planowano między innymi wyremontowanie i uruchomienie 2 fabryk mebli, fabryki dykty i forniru, rozbudowę tartaku, budowę suszarni materiałów drzewnych i wytwórni wyrobów wikliniarskich. Opierając się na istniejących zasobach drewna planowano także uruchomienie wytwórni celulozy i papieru. W przemyśle rolno-spożywczym przewidywano uruchomienie wytwórni serów, win owocowych, fabryki likierów i wódek gatunkowych, bekoniarń, konserw rybnych, suszarni grzybów i jarzyn, fabryki marmolady i konfitur, wytwórni octu, wędzarni ryb morskich i słodkowodnych. Miejscowy surowiec budowlany miał służyć do uruchomienia cegielni, wytwórni dachówek oraz przebudowy i rozbudowy fabryki papy dachowej. Oprócz tego planowano budowę odlewni, fabryki kotłów parowych, maszyn drzewnych, zakładów konfekcyjnych, garbarni i fabryki obuwia⁷⁵. Wiele z tych propozycji pozostało tylko w sferze zamierzeń.

Główna uwaga władz przemysłowych koncentrowała się na bieżącej produkcji i realizacji planów produkcyjnych. Plany słupskich zakładów przemysłowych na 1948 r. przewidywały zwiększenie produkcji. Poszczególne fabryki uzyskały na koniec grudnia 1948r. następujące efekty: fabryka mebli (zakład nr 1 i 3) wykonała 100% normy, krochmalnia - 93%, fabryka papy dachowej - 133%, fabryka maszyn rolniczych - 91%, tartak - 135%, fabryka cukrów i czekolady - 107,8%⁷⁶. Mimo tych korzystnych wyników produkcyjnych przemysł nadal nie rozwijał się zgodnie z oczekiwaniami. Nie można było w pełni wykorzystać mocy produkcyjnych w istnie-

jących zakładach ze względu na brak surowców, nadał wiele obiektów przemysłowych nie miało użytkowników. Spore trudności sprawiał zbyt wyprodukowanego towaru⁷⁷ ze względu na obowiązujący w dalszym ciągu zakaz wywozu towarów z ziem odzyskanych i konieczność uzyskiwania każdorazowo zgody od prezydenta miasta, w czwartym kwartale 1949 r. prezydent Słupska wydał 44 zezwolenia dla Słupskiej Fabryki Narzędzi Rolniczych na wywóz wyprodukowanych towarów⁷⁸. Za każdym takim zezwoleniem krył się czas tracony na załatwianie formalności.

Pod koniec 1948 r. nastąpiło wyraźne zahamowanie rozwoju przemysłu w sektorze prywatnym. Pewne symptomy zmian na niekorzyść wystąpiły już wcześniej. Polegały one między innymi na ograniczeniu wydawania zezwoleń osobom prywatnym na prowadzenie działalności gospodarczej. W zezwoleniach tych coraz częściej zamieszczano klauzule ograniczające swobodę poczynań przedsiębiorców. W jednej z wydanych koncesji znalazł się zapis: "Sprzedaż i odstępowanie surowców i półfabrykatów oraz wszelkich ruchomości znajdujących się na terenie przedsiębiorstwa w chwili przejęcia może odbywać się za zgodą Referatu Przemysłu i Handlu Zarządu Miejskiego w Słupsku oraz Obwodowego Biura Likwidacyjnego w Słupsku"⁷⁹. Często wydawane zezwolenia dotyczyły tylko użytkowania obiektu, a wykluczały uruchomienie w nim produkcji. W tego rodzaju zezwoleniach umieszczano zapis: "Nominacja niżej nie upoważnia do uruchomienia przedsiębiorstwa"⁸⁰.

Za pomocą różnorodnych przepisów ograniczano liczbę nowo powstających przedsiębiorstw prywatnych. Chętni do uruchomienia zakładu zobowiązani zostali do udokumentowanego uzasadnienia celowości jego powstania oraz potrzeby produkowania określonego asortymentu. Większe przedsiębiorstwa prywatne zostały stopniowo uspołdzielczone. Spółdzielczość w większym zakresie niż dotychczas miała wykonywać zadania inwestycyjne⁸¹. Ponadto sektor prywatny w przemyśle poddany został wyniszczającej polityce fiskalnej państwa. Wysokie czynsze, wygórowane podatki dochodowe i in-

ne świadczenia, do których zobowiązano sektor prywatny, postawiły wiele zakładów na krawędzi bankructwa. Przedsiębiorcy prywatni nie mogąc sprostać takim obciążeniom sami decydowali się na zaprzestanie produkcji. Wystąpiła tzw. samolikwidacja przedsiębiorstw prywatnych, na przykład w listopadzie 1948 r. zaprzestaly działalności w Słupsku 72 zakłady rzemieślnicze i handlowe⁸².

Masowość samolikwidacji przedsiębiorstw sektora prywatnego zaskoczyła i zaniepokoiła władze słupskie. Zorganizowały one 28 grudnia 1948 r. naradę z udziałem zainteresowanych stron poświęconą temu zagadnieniu. Na naradę przybyli wydelegowani przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej, Okręgowego Związku zrzeszeń branżowych, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Miejskiej Komendy Milicji Obywatelskiej, Zarządu Nieruchomości Miejskich, Powiatowej Rady Związków Zawodowych, Urzędu Skarbowego, Społecznej Komisji Kontroli Cen. Celem jej było przeanalizowanie przyczyn samolikwidacji tych zakładów i przeciwdziałanie temu. Reprezentujący interesy sektora prywatnego wskazywali, że nowo wprowadzane ustawodawstwo wyraźnie zmierza do ich likwidacji. Nieco innego zdania był naczelnik Izby Skarbowej, który w odpowiedzi na zarzuty stawiane przez reprezentantów sektora prywatnego powiedział, iż "metody podatkowe są wyrazem walki klasowej, jednakże nie prowadzą walki przeciwko sektorowi prywatnemu, dążą jedynie do podziału dóbr i pragną nie dopuścić do tego, aby nadmiar zysków skupiał się w rękach poszczególnych płatników" (przedsiębiorców - S.Ł.)⁸³. Wypowiedzi przedstawicieli władz nie wskazywały na to, by ustalone przez państwo założenia nowej polityki mogły ulec zmianie. Kierunek tej polityki inspirowany przez władze państwowe zmierzał do wzmocnienia sektora państwowego, centralizacji zarządzania gospodarką i ingerencji państwa w działalność gospodarczą zakładów. W ten sposób rodził się nowy model zarządzania gospodarką, określany jako model centralistyczny lub nakazowo-rozdzielczy.

Samolikwidacja zakładów sektora prywatnego przyniosła nega-

tywne następstwa. W miejsce likwidowanych zakładów nie zawsze uruchamiano przedsiębiorstwa uspołecznione. Pozostałe zakłady prywatne coraz bardziej ograniczały produkcję i zaprzestawały inwestowania oraz remontowania maszyn, urządzeń, obiektów. W ten sposób postępowala dekapitalizacja ich majątku. W tej sytuacji coraz mniej miejsca pozostawało na przedsiębiorczość i tak potrzebną aktywność wszystkich podmiotów gospodarczych w odbudowie przemysłu, rozszerzaniu produkcji i zaspokajaniu wzrastających potrzeb społecznych. Tkwiło w tym duże zagrożenie dla rozwoju przemysłu. Niedaleka przyszłość potwierdziła zasadność tych obaw.

Z likwidacją zakładów sektora prywatnego dokonywały się przekształcenia w strukturze własnościowej przemysłu ślupskiego. Wzrastała liczba zakładów w sektorze uspołecznionym. Na 31 zakładów przemysłowych Ślupska według danych z końca 1949 r. tylko 5 należało do sektora prywatnego. Również pod względem zatrudnienia dominującą pozycję zajęły zakłady państwowe. Sektor prywatny zatrudniał około 1% pracowników (tab. 2). Można powiedzieć, że pod koniec planu trzyletniego zakłady prywatne w przemyśle ślupskim przestały istnieć.

Tabela 2

Struktura własnościowa ślupskiego przemysłu z 7 grudnia 1949 r.

Podległość	Liczba zakładów	Liczba zatrudnionych	% zatrudnienia wg sektorów
Przedsiębiorstwa państwowe	11	2235	75,30
Dyrekcja Przemysłu Miejscowego	7	327	11,02
Przedsiębiorstwa samorządowe	3	154	5,19
Przedsiębiorstwa spółdzielcze	5	231	7,79
Zakłady prywatne	5	21	0,70
Razem	31	2968	100,00

Zródło: AP Ślupsk, MRN i ZM w Ślupsku 1945-1950, sygn. 234. Wykaz zakładów przemysłowych w Ślupsku według stanu z 7 grudnia 1949 r.; obliczenia procentowe autora.

W Słupsku przeważały zakłady małe. Według danych z końca 1949 r. tylko 2 z nich zatrudniały więcej niż 500 osób. Do największych zakładów przemysłowych Słupska należały wówczas fabryka mebli - 695 zatrudnionych, fabryka narzędzi rolniczych - 594, tartak - 235, fabryka cukrów - 189, krochmalnia i fabryka płatków ziemniaczanych - 192.

Spis zakładów przemysłowych w Słupsku według stanu z 7 grudnia 1949 r.

Nazwa zakładu	Liczba zatrudnionych
I. Sektor państwowy	
Pomorskie Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego (fabryki mebli)	695
Słupskie Fabryki Narzędzi Rolniczych	594
Tartak Lasów Państwowych	235
Krochmalnia i Fabryka Płatków Ziemniaczanych	192
Fabryka Cukrów "Pomorzanek"	189
Techniczna Obsługa Rolnictwa	91
Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlano-Lotnicze	90
Browar Państwowy	67
Słupskie Zakłady Graficzne	42
Państwowa Fabryka Papy Dachowej	36
Wędzarnia Ryb i Wytwórnia Lodu	4
II. Przemysł miejscowy	
Stolarnia ul. Kilińskiego 29/30	36
Stolarnia ul. Kilińskiego 40	63
Stolarnia ul. Niemcewicza 26	11
Stolarnia ul. Wyspiańskiego 3	44
Zakład Elektryczny ul. Szczecińska 2	40
Odlewnia Metali ul. Słowackiego 4	23
Warsztat Mechaniczny ul. Zwycięstwa 6	100
III. Samorządowe	
Rzeźnia Miejska	38
Gazownia	68
Wodociąg i Kanalizacja	48
IV. Spółdzielcze	
Spółdzielnia Pracy "Ocet Słupski"	9

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska	135
Centrala Spółdzielni Ogrodniczych (kwaszarnia kapusty)	49
Spółdzielnia Eksploatacji i Użytków Leśnych "Las"	34
Młyn Zbożowy	4

V. Prywatne

Olejarnia	Iwański Stanisław	2
Olejarnia	Grucza Władysław	3
Wytwórnia Opakowań	Nowakowski Stanisław	7
Wytwórnia Lemoniady i Rozlewnia Piwa	Piszczala Witold	4
Wytwórnia Lemoniady	Jaworski Tomasz	5

Zródło: AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.234. Wykaz zakładów przemysłowych w Słupsku według stanu z 7 grudnia 1949 r.

Przemysł słupski zajmował w latach 1945-1949 pod względem liczby zakładów i zatrudnionych w nim osób drugie miejsce w województwie po Szczecinie. Jednak dysproporcje w potencjale przemysłowym pomiędzy tymi ośrodkami były ogromne. Dla porównania podam, że pod koniec 1949 r. w Słupsku było 31 zakładów zatrudniających 2968 pracowników, podczas gdy w Szczecinie 118 zakładów zatrudniało 19 670 osób⁸⁴. Podane cyfry świadczą o ogromnej koncentracji przemysłu w Szczecinie, przy jednoczesnym braku rozwoju przemysłu na pozostałym obszarze Pomorza Zachodniego.

Przemysł słupski spełniał w latach 1945-1949 ważną rolę miastotwórczą. W odbudowywanych i uruchamianych zakładach znajdowali pracę przybywający do miasta osadnicy. Według stanu z końca 1947 r. przemysł dawał pracę i utrzymanie 36% mieszkańców Słupska. Pozostałe działy gospodarki miasta dawały utrzymanie: handel - 12% mieszkańców, administracja - 16%, rzemiosło - 5%, komunikacja - 9%, rolnictwo - 2%, inne zawody - 20%⁸⁵. Również w latach 1948-1949 przemysł stanowił główny dział gospodarki miasta. Na 14 399 osób czynnych zawodowo na początku lutego 1949 r. 8350 zatrudnionych było w przemyśle, czyli 57,9%⁸⁶.

Pod koniec planu trzyletniego większą uwagę zaczęto zwracać na bezpieczeństwo pracy w zakładach pracy i ochronę środowiska.

Dnia 5 stycznia 1949 r. Wydział Przemysłu i Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie wystosował do Zarządu Miejskiego w Słupsku pismo zwracające uwagę na właściwe odprowadzanie wody i ścieków z urządzeń przyfabrycznych, które mogłyby zanieczyścić środowisko⁸⁷. W aktach administracji przemysłowej znaleźć można sporo dokumentów ukazujących działalność socjalną i kulturalną zakładów pracy. Zakłady prowadziły własne stołówki, z których korzystali pracujący w nich robotnicy. Działalność kulturalną rozwijano we własnych świetlicach⁸⁸. Wspomniane dziedziny działalności wymagają oddzielnego i szerszego omówienia.

Tabela 3

Upartyjnienie załóg robotniczych w kluczowych zakładach przemysłowych Słupska w maju 1949 r.

Nazwa fabryki	Zatrudnienie ogółem	Członków PZPR	% upartyjnienia
1. Słupskie Fabryki Narzędzi Rolniczych	530	263	49,62
2. Pomorskie Zakłady Przemysłu Drzewnego (fabryka mebli)	695	380	54,67
3. Państwowa Fabryka Papy Dachowej	34	7	20,58
4. Krochmalnia i Fabryka Płatków Ziem.	111	46	41,44
5. Zakłady Graficzne	49	21	42,85
6. Fabryka Cukrów "Pomorzanka"	186	74	39,78
7. Techniczna Obsługa Rolnictwa	92	43	46,73
8. Browar	52	23	42,23
9. Mleczarnia	77	23	29,87
10. Tartaki Państwowe	229	45	19,65
11. Rzeźnia Miejska	35	13	37,14
12. Zjednoczenie Energetyczne - Podokręg Słupsk	221	103	46,60

Zródło: AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.207. Sprawozdanie dotyczące sytuacji przemysłu w Słupsku datowane na maj 1949 r.; obliczenia procentowe autora.

Począwszy od połowy 1948 r. zintensyfikowaniu uległa działalność polityczna w zakładach pracy. Świadczyły o tym liczne tablice, plansze obrazujące osiągnięcia gospodarcze zakładów oraz zamieszczające hasła o treści politycznej. Duży rozgłos naddano współzawodnictwu pracy⁸⁹. Coraz częściej na odprawach, na-

radach i spotkaniach z załogami omawiano sprawę przynależności do partii załóg pracowniczych. Najwyższym wskaźnikiem upartyjnienia wykazali się na początku 1949 r. pracownicy straży przemysłowych. Na 100 osób do partii (PZPR) należały 73. Upartyjnienie w kluczowych zakładach przemysłowych Słupska osiągało 19%-55% załóg⁹⁰ (tab.3).

Na zakończenie należy podkreślić, że dzięki prowadzonej w latach 1945-1949 odbudowie zakładów przemysłowych Słupska stworzono podstawy dalszego rozwoju przemysłowego miasta. Z drugiej jednak strony nie wykorzystano w pełni występujących rezerw produkcyjnych i możliwości surowcowych. Na przeszkodzie stanęły trudności natury organizacyjnej, prawnej, kadrowej, kłopoty ze zbytem wyprodukowanego towaru. Intensyfikacji produkcji nie sprzyjała polityka gospodarcza państwa w stosunku do sektora prywatnego.

Przypisy

1. A. Czarnik, *Lata Republiki Weimarskiej i Trzeciej Rzeszy (1918-1945)*. W: *Historia Słupska*. Praca zbiorowa pod red. S. Gierszewskiego. Poznań 1981, s.335-336
2. Tamże, s.336
3. Tamże, s.336-339
4. Tamże, s.334-335
5. S. Łach, *Pomorze Zachodnie w latach 1945-1949. Studium społeczno-gospodarcze*. Słupsk 1980, s.20-21
6. Tamże, s.21
7. Tamże, s.21-22
8. Por. J. Różański, *Śladem wspomnień i dokumentów (1943-1948)*. Warszawa 1987
9. K. Golczewski, *Pomorze Zachodnie na przelomie dwu epok*. Poznań 1964, s.138
10. Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Ziem Odzyskanych (dalej cyt. AAN, MZO), sygn.720. Zestawienie zniszczeń wojennych według stanu z 30 marca 1946 r. w powiatach województwa gdańskiego
11. *Materiały - Słupsk 1945-1966*. "Zapiski Koszalińskie" 1966, nr 25, s.47
12. T. Machura, *Słupska Fabryka Maszyn Rolniczych*. "Zapiski Koszalińskie" 1962, nr 12, s.36
13. T. Machura, *Słupska Fabryka Mebli*. "Zapiski Koszalińskie" 1965, nr 20, s.83
14. T. Machura, *Słupska Fabryka Cukrów "Pomorzanka"*. "Zapiski Koszalińskie" 1964, nr 18, s.23
15. S. Łach, *Pomorze Zachodnie w latach 1945-1949...*, s.28
16. H. Rybicki, *Początki władzy ludowej i walka o jej utrwalenie (1945-1946)*. W: *Historia Słupska...*, s.434-435
17. Archiwum Państwowe w Słupsku, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Słupsku 1945-1950 (Dalej cyt.: AP Słupsk, MRN i ZM

- Słupsk), sygn.2. Pismo Zarządu Miejskiego w Słupsku z 22 czerwca 1946 r.
18. Wspomnienie Czesława Domaradzkiego przechowywane w Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego (PTH) w Słupsku
 19. AP Słupsk, MRN i ZM Słupsk 1945-1950, sygn.204. Umowę dzierżawną dotyczącą młyna przy ulicy Młyńskiej spisano 13 października 1945 r.
 20. AP Słupsk, MRN i ZM Słupsk 1945-1950, sygn.204. Pismo referatu aprowizacji i handlu Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk skierowane do Pełnomocnika Rządu w miejscu
 21. AP Słupsk, MRN i ZM Słupsk 1945-1950, sygn.204. Pismo Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk skierowane 6 listopada 1945 r. do burmistrza miasta Ob. Kuny oraz wyjaśnienie Zarządu Miejskiego udzielone 28 listopada 1945 r. pełnomocnikowi rządu
 22. H.Rybicki, *Początki władzy ludowej...*, s.434-435
 23. Tamże, s.435-436
 24. Tamże, s.435
 25. Tamże
 26. Wspomnienie Jana Kraciuka pierwszego Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk przechowywane w zbiorach Stacji Naukowej PTH w Słupsku
 27. H.Rybicki, *Początki władzy ludowej...*, s.441
 28. Tamże
 29. T.Machura, *Przemysł na Pomorzu Zachodnim 1945-1949*. Poznań - Słupsk 1974, s.57
 30. AP Słupsk, Starostwo Powiatowe w Słupsku 1945-1950, sygn.215. Sprawozdanie z działalności referatu przemysłowego starostwa za grudzień 1946 r.
 31. AP Słupsk, Starostwo Powiatowe w Słupsku 1945-1950, sygn.21. Sprawozdanie z działalności referatu przemysłowego starostwa słupskiego za grudzień 1947 r. przesłane do Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie

32. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.138. Opracowanie pt. "Rozwój gospodarczy miasta Słupska"
33. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.113. Pismo Tymczasowego Zarządu Państwowego Oddział w Słupsku skierowane 8 sierpnia 1945 r. do Zarządu Miejskiego w Słupsku
34. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.202. Pismo Kierownika Grup Przemysłowych KERM i MP z 27 marca 1945 r. w sprawie zarządzania zakładami pod zarządem zjednoczeń przemysłowych i Ministerstwa Przemysłu
35. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.205. Pismo Tymczasowego Zarządu Państwowego w Słupsku z 18 maja 1945 r. skierowane do Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk, burmistrza miasta Słupska i innych władz informujące o rozpoczęciu działalności przez wymieniony urząd
36. S.Banasiak, *Działalność osadnicza Państwowego Urzędu Repatriacyjnego na ziemiach odzyskanych w latach 1945-1947*. Poznań 1963, s.174-175
37. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.96. Charakterystyka społeczności miasta Słupska
38. T.Machura, I.Malczewski, *Kształtowanie się władz politycznych i administracyjnych oraz ich działalność w latach 1945-1946*. W: *Z najnowszych dziejów Słupska i ziemi słupskiej 1945-1965*. Red. K.Podoski. Poznań 1969, s.58
39. H.Rybicki, *Początki władzy ludowej...*, s.440-441
40. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.241. Pismo Oddziału Powiatowego PUR w Słupsku z 2 listopada 1946 r. skierowane do Zarządu Miejskiego w Słupsku
41. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.241. Pismo Zarządu Miejskiego w Słupsku z 6 grudnia 1946 r. skierowane do Oddziału Powiatowego PUR w Słupsku
42. Wspomnienie Franciszka Szafranka działacza gospodarczego ze Słupska przechowywane w Stacji Naukowej PTH w Słupsku
43. Tamże

44. *Rozwój gospodarczy miasta Słupska w okresie od 1945 r. do 1949.* W: *Zróżdła do dziejów Ziemi Koszalińskiej w latach 1945-1949.* Wybór i oprac. Z.Głowacki, H.Rybicki. Koszalin 1976, s.219
45. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.66. Wnioski do komisji międzyministerialnej, pismo datowane 21 sierpnia 1946 r.
46. Tamże
47. *Rozwój gospodarczy miasta Słupska...*, s.219
48. H.Rybicki, *Początki władzy ludowej...*, s.435
49. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.204. Pismo Państwowej Fabryki Maszyn Rolniczych z 29 stycznia 1946 r. do wiceprezydenta miasta Słupska
50. T.Machura, *Słupskie Fabryki Mebli...*, s.83
51. T.Machura, *Słupska Fabryka Cukrów "Pomorzanka"...*, s.23
52. AP Słupsk, Starostwo Powiatowe Słupsk 1945-1950, sygn. 215. Pismo Słupskiej Fabryki Papy Dachowej i Wyrobów Betonowych z 18 sierpnia 1945 r. do Wydziału Przemysłowego Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk
53. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn. 205. Sprawozdanie informacyjne Referatu Przemysłowego Starostwa Powiatowego w Słupsku o stanie przemysłu w obwodzie z 28 listopada 1945 r. do Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku
54. *Rozwój gospodarczy miasta Słupska...*, s.219
55. Sprawozdania Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk za grudzień 1945 r. i luty 1946 r. Mikrofilm w zbiorach Stacji Naukowej PTH w Słupsku
56. AP Słupsk, Powiatowa Rada Narodowa i Wydział Powiatowy Słupsk 1945-1950, sygn.7. Protokół z zebrania Komisji Osiedleńczej w Słupsku z 18 września 1945 r.
57. AAN, MAP, sygn.1686. Głosy w dyskusji na II Sesji Rady Naukowej dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych. Zdaniem dr Wito osad-

nicy polscy nastawieni byli początkowo na awans społeczny i niechętnie podejmowali pracę fizyczną.

58. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.224. Sprawozdanie Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk za kwiecień i maj 1946 r. przesłane do Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie. Według przytoczonego sprawozdania na etatach pracowników fizycznych było w mieście 931 osób, a umysłowych 75 osób.
59. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.205. Sprawozdanie z działalności Starostwa Powiatowego w Słupsku z 31 sierpnia 1946 r. przesłane do Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie
60. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.205. Pismo Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk z 7 czerwca 1946 r. skierowane do zakładów pracy, przedsiębiorstw i władz miejskich. "Nagrodzony Niemiec to broń przeciw Polsce, to działalność na szkodę własnej ojczyzny, to gloryfikowanie krzywd jakie Niemcy uczynili Narodowi Polskiemu".
61. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.205. Pismo Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk z 7 czerwca 1946 r.
62. Sprawozdanie Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk za luty 1946 r. Mikrofilm w zbiorach Stacji Naukowej PTH w Słupsku
63. "Szczecin" 1947, nr 15/16
64. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.205. Sprawozdanie Zarządu Miejskiego w Słupsku za pierwsze półrocze 1947 r.
65. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.205. Sprawozdanie z działalności MRN w Słupsku za okres od 1 do 31 października 1947 r.
66. AP Słupsk, Starostwo Powiatowe Słupsk 1945-1950, sygn. 215. Sprawozdanie z działalności Referatu Przemysłowego Starostwa Powiatowego w Słupsku za grudzień 1946 r.
67. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.205. Sprawo-

zdanie z działalności Starosty Powiatowego przesłane 31 sierpnia 1946 r. do Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego

68. Wspomnienie Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk Kazimierza Łączwika przechowywane w zbiorach Stacji Naukowej PTH w Słupsku
69. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.205. Uchwała aktywu PPR i PPS podjęta na posiedzeniu 29 stycznia 1947 r. w sprawie akcji osiedleńczej i bezrobocia na terenie Słupska
70. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.66. Dezyderaty władz Słupska przedstawione 21 sierpnia 1946 r. międzyministerialnej komisji do spraw rozwoju przemysłu
71. Tamże
72. Sprawozdanie Pełnomocnika Rządu RP na Obwód Słupsk za lipiec 1946 r. Mikrofilm w zbiorach Stacji Naukowej PTH w Słupsku
73. AP Słupsk, Starostwo Powiatowe w Słupsku 1945-1950, sygn.215 Sprawozdanie z działalności Referatu Przemysłowego Starostwa Powiatowego w Słupsku za grudzień 1946 r. Do ogólnej liczby pracowników zatrudnionych w przemyśle i rzemiośle Słupska należy dodać 121 uczniów,
74. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.66. Projekt planu uprzemysłowienia Słupska przesłany 6 sierpnia 1948 r. do Biura Regionalnego Centralnego Urzędu Planowania w Szczecinie
75. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.164. Sprawozdanie Referatu Przemysłowego Starostwa za grudzień 1948 r.; tamże, sygn.220. Sprawozdanie Referatu Przemysłowego Zarządu Miejskiego w Słupsku za IV kwartał 1948 r.
76. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.164. Sprawozdanie Referatu Przemysłowego Zarządu Miejskiego w Słupsku za grudzień 1948 r.
77. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.207. Sprawozdanie przemysłowe prezydenta miasta Słupska za pierwszy kwartał 1949 r.

78. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.214. Nominacja nr 2 prezydenta miasta Słupska z 3 maja 1948 r.
79. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.214. Nominacja nr 4 prezydenta miasta Słupska z 14 sierpnia 1948 r. wystawiona Baberskiemu Marianowi
80. T.Machura, *Lata odbudowy i rozbudowy*. W: *Historia Słupska...* s.488-489
81. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.228. Protokół z zebrania informacyjnego odbytego z inicjatywy władz miejskich 28 grudnia 1948 r. poświęconego sprawie samolikwidacji przedsiębiorstw sektora prywatnego na terenie Słupska
82. Tamże
83. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.234. Wykaz zakładów przemysłowych i rzemieślniczych w Słupsku według stanu z grudnia 1949 r.
84. AP Szczecin, Urząd Wojewódzki Szczeciński 1945-1950, sygn. 136. Wykaz czynnych zakładów przemysłowych w Szczecinie według stanu z 1 października 1949 r.
85. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.163. Sprawozdanie sytuacyjne Zarządu Miejskiego w Słupsku za grudzień 1947 r.
86. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.96. Struktura zawodowa ludności Słupska według stanu z 9 lutego 1949 r. W poszczególnych działach gospodarki pracowało: przemysł - 8350 osób, handel - 1091, rzemiosło - 975, komunikacja - 354 oświata - 251, rolnictwo - 131, administracja - 3178, inne zawody - 69,
87. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.203. Pismo Wydziału Przemysłu i Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie skierowane 5 stycznia 1949r. do Zarządu Miejskiego w Słupsku
88. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.223. Pismo Fabryki Maszyn Rolniczych w Słupsku skierowane 14 stycznia 1947 r. do Zarządu Miejskiego w Słupsku

89. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.207. Charakterystyka sytuacji przemysłu i handlu na terenie Słupska za marzec 1949 r.
90. AP Słupsk, MRN i ZM w Słupsku 1945-1950, sygn.231. Pismo prezydenta miasta Słupska skierowane 4 kwietnia 1949 r. do Wydziału Przemysłu i Handlu Urzędu Wojewódzkiego w sprawie straży przemysłowych